

Sygn. akt IX W 11/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Żołnowska

Protokolant: asyst. sędz. K. P.

w obecności oskarżyciela publ. D. K.

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2016 r. i 29 lutego 2016 r. sprawy

W. P.

s. M. i E. z domu K.

ur. (...) w C.

obwinionego o to, że:

w dniu 30 lipca 2015r. około godziny 08:07 w O. na ul. (...) kierując samochodem marki (...) o nr rej. (...) z naczepą marki K. o nr rej. (...) nie zachował bezpiecznego odstepu od omijanego autobusu marki M. o nr rej. (...) w wyniku czego doprowadził do zderzenia z tym pojazdem powodując jego uszkodzenie oraz zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, po czym oddalił się z miejsca zdarzenia nie zatrzymując pojazdu

- tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 kw, 97 kw w zw. z art. 23 ust. 1 art. 44 ust. 1 ustawy Prawa o ruchu drogowym

ORZEKA:

I. **obwinionego W. P.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 86 § 1 kw i za to z mocy art. **86 § 1 kw** skazuje go na **karę grzywny w wysokości 200,- (dwustu) złotych grzywny;**

II. uniewinnia obwinionego od popełnienia czynu z art. 97 kw;

III. na podstawie art. 118 § 3 kpw **obciąża obwinionego kosztami opinii biegłego w kwocie 639,40 (sześćset trzydzieści dziewięć 40/100) złotych, zwalniając od kosztów postępowania w pozostałym zakresie, zaś koszty postępowania w części uniewinniającej ponosi Skarb Państwa.**

Sygn. akt IX W 11/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 lipca 2015r. K. R. (1) kierował autobusem (...) w O. m –ki M. nr rej. (...). Na pętli na ul. (...), zgodnie z wytycznymi pracodawcy, sprawdził stan techniczny pojazdu i udał się na trasę w kierunku ul. (...). Około godz. 8.05 zatrzymał się na przystanku usytuowanym na ul. (...), bezpośrednio za skrzyżowaniem z ul. (...). Ze względu na

przebudowę ulicy, przystanek ten znajdował się na prawym pasie ulicy. Do dyspozycji kierujących jadących w kierunku ul. (...) pozostawał jeden pas ruchu.

W tym czasie z ul. (...) w ulicę (...) wjeżdżał W. P. kierujący (...) nr rej. (...) z naczepą K. nr rej. (...). W trakcie omijania autobusu doszło do kontaktu lusterka zewnętrznego prawego jego pojazdu z bokiem lewym w jego tylnej części, autobusu marki M.. Kontakt samochodów nie został zauważony przez obu kierujących ze względu na jego niewielkie nasilenie oraz wymiary pojazdów. K. R. (1), w trakcie przygotowywania się do włączenia się do ruchu z przystanku, zwrócił uwagę na omijający go samochód M., bowiem kierujący nim chwilę wcześniej użył sygnału dźwiękowego, który został odebrany przez kierującego autobusem jako ostrzeżenie.

Po dojechaniu na przystanek końcowy na ul. (...), kierowca autobusu, ponownie sprawdził stan techniczny pojazdu, ujawniając na tylnej części samochodu naniesienie substancji koloru czarnego o długości około 30 cm. O fakcie tym powiadomił dyspozytora. Na miejsce przybył patrol Policji, który dokonał oględzin pojazdu, ujawniając zarysowanie tylnego lewego narożnika pojazdu na wysokości około 3 metrów od podłoża z zanieśieniem barwy ciemnej.

Na podstawie dokumentacji zdjęciowej pojazdu (...) ujawniono na lusterku zewnętrznym prawym, zarysowanie boku zewnętrznego lusterka górnego na długości około 30 cm, na lusterku dolnym – widoczne zarysowania boku zewnętrznego oraz na lusterku poziomym – widoczne zarysowania z ubytkami na krawędzi dolnej.

(dowody: zeznania świadka K. R. k. 46-46v)notatka urzędowa k. 2, protokół oględzin pojazdu M. k. 4, opinia techniczna k. 50 - -60, 65, nagranie i zdjęcia k. 7, zdjęcia z monitoringu miejskiego k. 10-11)

Obwiniony W. P. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, iż rzeczywiście w dniu 30 lipca był w O., ale nie przypomina sobie zdarzenia. Twierdził, iż stawiany mu zarzut jest nieprawdopodobny i naciągany. Jednocześnie konsekwentnie twierdził, iż niemożliwym jest uszkodzenie lusterka autobusu przy wykonywanym przez niego manewrze, przy czym wskazywano mu, iż lusterko zostało uszkodzone w jego pojeździe, a uszkodzenia autobusie znajdowały się na jego tylnym narożniku. Nie wpłynęło to na zmianę wyjaśnień. (k. 46)

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, albowiem są one jedynie przyjętą linią obrony zmierzająca do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane wykroczenie, która nie uległa zmianie pomimo zapoznania obwinionego z okolicznościami sprawy odmiennymi niż przedstawione przez niego w wyjaśnieniach.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka K. R. (1) bowiem są one spójne i logiczne. Świadek nie zauważył momentu kontaktu pojazdów, ale stanowczo zeznał, iż na pętli początkowej, a więc kilka minut wcześniej nie stwierdził żadnych uszkodzeń w pojeździe, ujawnił je na przystanku końcowym.

Monitoring miejski i z autobusu nie pozostawia wątpliwości, iż obwiniony przejeżdżał w czasie zatrzymania pojazdu M. na przystanku.

Biegły z zakresu ruchu drogowego, po zapoznaniu się z materiałem dowodowym, przeanalizowaniu uszkodzeń oraz warunków drogowych istniejących w czasie zdarzenia i na podstawie manewrów jakie wykonywał obwiniony, stwierdził, iż nie można wykluczyć kontaktu pojazdów. Taki kontakt, w ocenie biegłego, jest bardzo prawdopodobny podczas przemieszczania się samochodu D. (...) z naczepą po łuku skrzyżowania – łuku o znacznie krzywiźnie – skrętu w prawo. Za takim przebiegiem zdarzenia przemawiają również charakter, rozmiar i umiejscowienie zidentyfikowanych uszkodzeń w autobusie i samochodzie ciężarowym. Biegły zwrócił uwagę na wysokości uszkodzeń, które korespondują ze sobą. Należy pamiętać, iż do uszkodzenia doszło najprawdopodobniej w momencie podnoszenia podwozia autobusu przed włączeniem się do ruchu, stąd też nie sposób ustalić na jakim poziomie znajdował się M. względem pojazdu (...) w momencie kontaktu, co tłumaczy ewentualne drobne różnice w umiejscowieniu uszkodzeń względem podłoża.

Sąd dał wiarę opinii biegłego, bowiem jest ona jasna, logiczna i spójna. Biegły wyczerpująco, na miarę skromnego materiału dowodowego, wypowiedział się na temat postawionego przed nim zagadnienia i swoje stanowisko przekonywująco uzasadnił.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu wina obwinionego w zakresie zarzucanego mu wykroczenia z art. 86§1kw jest ewidentna i została mu udowodniona. Obwiniony W. P. w dniu 30 lipca 2015r. około godz. 08.07 w O. na ul. (...), kierując samochodem m – ki (...) o nr rej. (...) z naczepą marki K. o nr rej. (...) nie zachował bezpiecznego odstępu od omijanego autobusu marki M. o nr rej. (...) w wyniku czego doprowadził do zderzenia z tym pojazdem oraz spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Czyn ten wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 86§1kw w zw z art. 23 ust 1 Prawa o ruchu drogowym i z mocy tego przepisu został skazany i wymierzono mu karę jak w sentencji wyroku. Sąd uznał, iż w realiach niniejszej sprawy doszło do zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym ze względu na warunki drogowe, gabaryty pojazdu kierowanego przez obwinionego oraz fakt, iż do zderzenia doszło z autobusem (...), w którym podróżowali pasażerowie.

Wymierzając obwinionemu karę Sąd miał na uwadze z jednej strony niewielkie rozmiary uszkodzeń oraz stopień spowodowanego zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, z drugiej zaś wielokrotną karalność obwinionego za wykroczenia drogowe, w tym spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym (k. 38, 39).

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu, kara wymierzona obwinionemu jest adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu, tak ukształtowana wpłynie na obwinionego wychowawczo i zapobiegawczo oraz spełni swe zadania w zakresie prewencji ogólnej.

Sąd uniewinnił obwinionego od wykroczenia z art. 97 kw w zw z art. 44 ust 1 Prawa o ruchu drogowym – oddalenie się z miejsca zdarzenia. Z uwagi na charakter zdarzenia, wymiary pojazdów oraz ograniczony rozmiar uszkodzeń, nie sposób przepisać obwinionemu winy w tym zakresie, bowiem mógł on nie zauważyć momentu kontaktu pojazdów, a tym bardziej ich uszkodzeń.

Wobec skazania obwiniony został obciążony kosztami postępowania i opłatą.